

Elżbieta Karkoszka



WSKRYTOŚCI ducha zawsze chciała zostać aktorką, ale nie bardzo wierzyła w swoje możliwości, no i zawód ten nie cieszył się w jej rodzinie zbyt poważaniem. Po maturze miała zdawać na architekturę wewnątrz, ale przypadek sprawił, że stało się inaczej. Wzięła udział w konkursie recytatorskim w Łodzi. — Pamiętam, że w czasie imprezy podszedł do mnie Mieczysław Voit — wspomina aktorka — i zapytał, czy nie zamierzam zdawać do szkoły teatralnej. Rozplakałam się i uciekłam. Sądziłam, że to żart. Ja do szkoły teatralnej! Z moim wzrostem!

Ale to ona właśnie zdobyła pierwszą nagrodę, a za otrzymane pieniądze kupiła bilet i pojechała na

egzaminacje do krakowskiej Państwowej Szkoły Teatralnej.

Niski wzrost, jak się okazało, nie był żadną przeszkodą. Wręcz przeciwnie. To dzięki niemu Elżbieta Karkoszka, już na pierwszym roku zagrała w Starym Teatrze. Jego ówczesny dyrektor Władysław Krzemiński poszukiwał dziecka do roli w spektaklu Gibsona „Cud w Alabamie”. W prasie ukazało się ogłoszenie, było dużo 13-letnich kandydatek, ale reżyser chciał zrobić także drugą obsadę z kimś z PWST. I choć Elżbieta Karkoszka miała nieco więcej niż 13 lat, dostała tę rolę głuchoniemą dziewczynki.

Jeszcze w szkole zadebiutowała w filmie główną rolą w „Drewnianym różańcu” w reż. Petelskich. Potem wystąpiła w telewizyjnej noweli „Buty”, przygotowanej specjalnie dla niej przez Ewę Petelską.

Po skończeniu szkoły w 1967 roku, trafiła do krakowskiego Teatru Romantyczności i grała tam bardzo dużo, od dramatu po farsę.

Od 1970 roku jest w Starym Teatrze, gdzie zagrała m. in. Smugoniowa w „Przepióreczce”, Panią X w „Silniejszej”, Warię w „Wiśniowym sadzie”. Za wybitne kreacje kobiece Teatru Telewizji — Szimony w „Cydzie” i Janiny Borowskiej w „Pitavalu krakowskim” otrzymała w 1977 roku Złoty Ekran.

Elżbieta Karkoszka uchodzi za tragiczną „pełną wewnętrznego smutku istnienia”, gdyż los i reżyserzy obdarzają ją takimi właśnie rolami. Ale na szczęście utalentowanej aktorce udaje się przebić przez gorset dramatyczno-romantycznego repertuaru, w którym została uwięziona.

Elżbietę Karkoszkę zobaczymy dziś w spektaklu „Sędziów”.

(tza)